



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis Stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Rolnictwa
i Rozwoju Wsi (117.)

29 sierpnia 2023 r.

Porządek obrad:

1. Informacja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi na temat sytuacji na rynku zbóż.
2. Stanowisko komisji na temat przedłużenia zakazu importu zbóż z Ukrainy do Polski po 15 września 2023 r.

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący
Jerzy Chróścikowski)

PRZEWODNICZĄCY
JERZY CHRÓŚCIKOWSKI

Szanowni Państwo, pozwolicie, że otworzę Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Jest to nasze kolejne, już sto siedemnaste posiedzenie.

Mamy dzisiaj do rozpatrzenia 2 punkty. W pierwszym punkcie jest informacja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi...

(Senator Zdzisław Pupa: Ja w sprawie formalnej.)

...na temat sytuacji na rynku zbóż, a w drugim punkcie jest nasza inicjatywa, czyli stanowisko komisji na temat przedłużenia zakazu importu zbóż z Ukrainy do Polski po 15 września 2023 r. Wiemy, jakie jest w tej chwili...

(Senator Zdzisław Pupa: W sprawie formalnej.)

Jeszcze gości nie przywitałem.

Już w sprawie formalnej, tak?

(Senator Zdzisław Pupa: Tak.)

To może przywitam...

(Senator Zdzisław Pupa: Dobrze.)

...a potem zapytam co do porządku, dobrze?

Szanowni Państwo, pragnę przywitać na dzisiejszym posiedzeniu sekretarza stanu w ministerstwie rolnictwa, pana Lecha Kołakowskiego wraz z zadanymi osobami, takimi jak: pan Waldemar Guba, dyrektor Departamentu Rynków Rolnych i Transformacji Energetycznej Obszarów Wiejskich – rozumiem, że z ministerstwa rolnictwa; pani Beata Gawlik-Pliszka, zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi; pan Robert Piłat, zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej ministerstwa rolnictwa; pani

Katarzyna Średnicka, naczelnik Wydziału Produktów Roślinnych w Departamencie Rynków Rolnych i Transformacji Energetycznej Obszarów Wiejskich ministerstwa rolnictwa; Adam Giziński, naczelnik Wydziału Współpracy Wielostronnej w Departamencie Współpracy Międzynarodowej ministerstwa rolnictwa. Jest też pan Tomasz Kuśnierek, pełniący obowiązki zastępcy prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – witam. Jest z nami również pan Michał Rybarczyk, zastępca dyrektora Departamentu Płatności Bezpośrednich w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – witam. Jest pani Joanna Helmans, zastępca dyrektora Departamentu Wsparcia Krajowego w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. I witam oczywiście przedstawicieli organizacji, m.in. Stanisława Kacperczyka z Polskiego Związku Producentów Roślin Zbożowych. Jest też pan Grzegorz Anczewski, doradca Krajowej Rady Izb Rolniczych. Nie ma więcej wpisanych gości. Także miło witam wszystkich tych, którzy nas słuchają, bo zawsze są transmisje na żywo. A sprawy, które są dzisiaj poruszane, są bardzo istotne, bo jesteśmy jeszcze w trakcie żniw. W związku z tym te 2 punkty podałem informacyjnie.

Czy ktoś ma uwagi co do porządku obrad?

Proszę, pan senator Pupa.

SENATOR
ZDZISŁAW PUPA

Szanowni Państwo!

Spotykamy się w takim, można powiedzieć, wyjątkowym czasie, bo jest to koniec X kadencji Senatu, wyjątkowej, ale również taki moment, można powiedzieć, kiedy człowiek powinien wyrazić jakąś refleksję czy wdzięczność za okres, który minął. Takim okresem, można

powiedzieć, szcycimy się wszyscy, bo mieliśmy okazję kilka kadencji pracować z panem senatorem i przewodniczącym Jerzym Chróścikowskim, który obchodził piękny jubileusz nie tak dawno, właściwie tydzień temu.

Wobec powyższego pozwolicie, że w imieniu kolegów i swoim złożę wyrazy wdzięczności panu senatorowi za to, że przewodniczył senackiej Komisji Rolnictwa i – co podkreślę – Rozwoju Wsi, zawsze czuwał nad sprawami istotnymi dla wsi i jej mieszkańców. Panie Senatorze, niech pan senator przyjmie od nas senatorów jak najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności. Życzymy, aby piękne chwile były przed panem i aby praktycznie dalej mógł pan służyć jak najdłużej właśnie rolnictwu i sprawom wsi, którym pan poświęca swoje życie. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
JERZY CHRÓŚCIKOWSKI**

Dziękuję. To była...
(*Oklaski*)

Dziękuję. Jubileusze są rzadkością, ale jak już są, to dziękuję i więcej nie komentuję. Kolegium rozumie słowa uznania za współpracę, bo razem pracujemy, razem to robimy. I życzę kolegom, żebyśmy wspólnie dalej pracowali.

Szanowni Państwo, Panie Ministrze, została nam przedłożona informacja ministra rolnictwa, ale rozumiem, że pan minister w skrócie przedstawi najważniejsze rzeczy, bo tego rolnicy oczekują. Są pytania. Kiedy będzie lepiej? Obyśmy mogli powiedzieć, że nie będzie gorzej, bo tego się bardzo obawiamy. Ukraina naciska i wprost żąda, a my jesteśmy przeciwko. Co rząd zamierza w tej sprawie zrobić? A my dzisiaj mamy przyjąć stanowisko.

Proszę, Panie Ministrze.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
LECH KOŁAKOWSKI**

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Do przedstawionych przez pana senatora Pupy życzeń przyłącza się również całe

ministerstwo rolnictwa. Serdecznie gratulujemy i prosimy o kontynuowanie tego wielkiego pańskiego dzieła dla polskiej wsi, dla polskiego rolnictwa.

(*Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Dziękuję.*)

Szanowni Państwo, przechodzę do tego bardzo ważnego, merytorycznego tematu. No, jesteśmy w czasie szczególnym, Szanowni Państwo. Wcześniej sprawy pandemii COVID, teraz sytuacja geopolityczna, drugi rok agresji Rosji na Ukrainę i z tym związane skutki na rynkach Unii Europejskiej, a w szczególności na rynkach państwa przyfrontowego, jakim jest Rzeczpospolita.

Szanowni Państwo, według informacji GUS zbiory w tym roku należy szacować na niespełna 26 milionów t. Statystycznie szacuje się, że to będzie ok. 1 miliona mniej od ubiegłorocznych zbiorów. Mówię tu o zbożach bez kukurydzy.

Szanowni Państwo, poza sprawami związanymi ze skutkami wojny, znaczący wpływ na polskie rolnictwo, na poziom naszych plonów i zbiorów mają warunki klimatyczne. Tutaj szczególnie chcę podkreślić, że większość kraju boryka się z problemem suszy, ale też opady, jakie wystąpiły tuż przed żniwami czy nawet w czasie zbiorów, spowodowały, że jakość ziarna pszenicy jest zróżnicowana regionalnie. Szacuje się, że z uwagi na opady deszczu na przełomie lipca i sierpnia w całych tegorocznych zbiorach pszenicy udział pszenicy paszowej będzie w przedziale 45%–60%. Pozostała pszenica została zakwalifikowana jako konsumpcyjna wyższej jakości.

Pragnę też podkreślić, Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, że część rolników, którzy zebrali pszenicę konsumpcyjną, zwleka z jej sprzedażą, oczekując wzrostu cen. Rolnicy powiększają swoje zdolności magazynowe, wykorzystując wsparcie finansowe na zakup silosów czy budowę magazynów, w przypadku których nie jest wymagane pozwolenie na budowę. Chcę przypomnieć, że w czerwcowym naborze wnioski złożyło blisko 13 tysięcy rolników na kwotę 506 milionów zł. Największe zainteresowanie było we wschodniej i centralnej Polsce. Na rynkach lokalnych odnotowuje się coraz większe różnice w cenie pomiędzy pszenicą konsumpcyjną a paszową. Zapotrzebowanie wewnętrzne kraju na pszenicę konsumpcyjną wynosi ok. 4 milionów t. Poziom tegorocznych zbiorów pszenicy konsumpcyjnej

zaspokoi krajowe zapotrzebowanie, pozostawiając jej nadwyżkę na eksport. Tu należy przywołać dane GUS – zbiory pszenicy wynoszą ok. 12,8 miliona t, przy czym w roku ubiegłym było to 13,4 miliona t. Pomimo zwiększonego udziału pszenicy paszowej, Polska jest wciąż samowystarczalna, jeśli chodzi o produkcję pszenicy konsumpcyjnej.

Teraz, jeżeli państwo pozwolicie, odnośnie do kukurydzy... Prognozowane tegoroczne zbiory kukurydzy będą wysokie i mogą kształtować się na poziomie ok. 8 milionów t. Tu przypomnę, że w roku ubiegłym zanotowano 8,3 miliona t. Zgodnie z danymi Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa zagrożone suszą były uprawy kukurydzy w 5 województwach, m.in. kujawsko-pomorskim, łódzkim, mazowieckim, warmińsko-mazurskim i wielkopolskim. Suszą jest zagrożone ponad 3% upraw kukurydzy na ziarno oraz 3,3% upraw kukurydzy na kiszonkę.

Chcę też powiedzieć kilka słów o rynku w kontekście agresji Rosji na Ukrainę. Szanowni Państwo, 17 lipca Rosja zerwała porozumienie zbożowe, dzięki któremu ukraińskie zboża transportowane były na rynki światowe przez porty Morza Czarnego. I tutaj należy przywołać, że rosyjskie drony wielokrotnie atakowały ukraińskie małe porty na Dunaju, co jest szczególnie groźne dla tego eksportu. W sezonie 2022–2023 Ukraina wywoziła 60% zebranego ziarna zbóż przez korytarze solidarności drogą lądową przez granicę z Unią Europejską i 40% przez Morze Czarne. Unia Europejska z Ukrainą prowadzi działania w celu poprawy funkcjonowania korytarzy solidarnościowych, którymi eksportuje się zboże drogą lądową. Chodzi o to, aby trafiło ono do krajów potrzebujących, a nie pozostawało w regionach przygranicznych Unii Europejskiej. Tu należy też po raz kolejny stwierdzić, że transport drogą lądową jest znacząco droższy. Dużym wyzwaniem jest zapewnienie konkurencyjności dostaw zbóż drogą lądową do krajów, które tego oczekują.

Polska wraz z Rumunią, Węgrami, Słowacją i Bułgarią zabiega na forum Unii Europejskiej o przedłużenie zakazu importu z Ukrainy pszenicy, kukurydzy, rzepaku i słonecznika po 15 września br. I tutaj wskazywany jest okres przynajmniej do końca tego roku. Obecnie przygotowywane jest wspólne pismo ministrów rolnictwa nieformalnej koalicji państw do Komisji Europejskiej, w którym będzie zawarty ten postulat.

W ostatnich miesiącach obserwuje się także wyraźny wzrost wielkości tranzytu ukraińskiego zboża przez Polskę. Szacować można, że to będzie 2 – czy 3-krotnie więcej. Dzięki zwiększeniu tranzytu zboże trafia do regionów, które go potrzebują. Jeszcze raz podkreślam, że na różnych szerokościach geograficznych wiele państw oczekuje tego zboża. Rosja intensyfikuje eksport taniej pszenicy na rynki światowe, co wywiera presję na ceny zbóż.

Chcę także powiedzieć o polskim handlu zagranicznym w bieżącym roku. I tak: wzrósł eksport zboża z Polski w sezonie 2022–2023. To jest od lipca ubiegłego roku do czerwca bieżącego roku wyeksportowano z Polski niemal 11,7 miliona t zbóż, czyli o ok. 2,1 miliona t więcej niż w analogicznym okresie w sezonie 2021–2022. Wówczas wyeksportowano 9,6 miliona t. Odnotowuje się rekordowy miesięczny poziom eksportu zboża z Polski, w ostatnich miesiącach ok. 1,3 miliona t. Kolejny miesiąc z rzędu spada import zbóż do Polski – i tak: w czerwcu bieżącego roku importowano do Polski ogółem 56,3 tysiąca t, w maju 96,4, a w kwietniu 105,2 tysiąca t. Obserwuje się wyraźny wzrost wielkości tranzytu ukraińskiego zboża przez Polskę, tak jak wskazywałem, 2 – czy 3-krotny.

Mówiąc o sytuacji cenowej na rynku, należy wskazać, że poziom i zmiany krajowych cen uwarunkowane są sytuacją na rynkach międzynarodowych, w tym na rynku unijnym. Ponadto są one powiązane z cenami na ważniejszych giełdach światowych – m.in. na francuskiej giełdzie MATIF. Polski rynek jest silnie zintegrowany nie tylko z rynkiem Unii Europejskiej, ale także z rynkami światowymi, czemu sprzyjają coraz większe nadwyżki polskiej produkcji wymagające zbytu na rynkach zagranicznych oraz liberalizacja polityki handlowej Unii Europejskiej. Z danych Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej ministerstwa rolnictwa wynika, że w trzecim tygodniu sierpnia bieżącego roku pszenica konsumpcyjna kosztowała 913 zł za tonę i była tańsza o 3,2% w stosunku do tygodnia poprzedzającego i o 40% tańsza od ceny sprzed roku, wówczas jednak notowano historycznie wysokie ceny po wybuchu wojny. Cena pszenicy paszowej wynosiła 874 zł za tonę i była niższa o 5% niż w tygodniu ubiegłym oraz o 43% niższa niż przed rokiem.

Chcę też powiedzieć o działaniach podjętych na rynku zbóż oraz o zapasach. Zapasy końcowe

w sezonie 2022–2023, to jest na 30 czerwca br., były wyższe od zapasów w ubiegłym roku, ale nie jest to efekt tylko importu zboża z Ukrainy, na zapasy końcowe miały bowiem wpływ wysokie zapasy początkowe, z jakimi weszliśmy w sezon, czy rekordowo wysoka produkcja krajowa zbóż w ubiegłym roku. Ponadto niektórzy rolnicy posiadający zdolności magazynowe w sytuacji niepewności na rynku związanej z wojną za naszą wschodnią granicą magazynowali ubiegłoroczne zboże w oczekiwaniu na poprawę warunków cenowych. W celu złagodzenia sytuacji wynikającej z przywozu zbóż z Ukrainy, będącego skutkiem wojny, m.in. wynegocjowaliśmy wprowadzenie unijnego zakazu importu z Ukrainy do Polski pszenicy, kukurydzy, rzepaku i słonecznika, co jest rozwiązaniem bezprecedensowym dotychczas w Unii Europejskiej.

Rozbudowywana jest infrastruktura transportowa i drogowa oraz przeładunkowa w Polsce, zarówno w celu intensyfikacji eksportu zboża z Polski, jak i transportu zbóż ukraińskich przez Polskę. W ubiegłym roku w portach Gdańsk, Gdynia, Szczecin i Świnoujście obsłużono ponad 133 miliony t towarów. Nigdy wcześniej nie były osiągnięte tak dobre wyniki przeładunkowe. Z informacji Ministerstwa Infrastruktury wynika, że potencjał przeładunkowy polskich portów morskich jest wystarczający do obsługi produktów rolno-spożywczych, ale podejmowane są działania na rzecz jego dodatkowego zwiększenia poprzez tworzenie dodatkowych zdolności do magazynowania i składowania produktów i ich przeładunku. Udało się zwiększyć tranzyt zbóż z Ukrainy przez Polskę, który w ostatnich miesiącach zwiększył się 2-krotnie, a tym samym zwiększyła się dostępność ukraińskich zbóż w regionach deficytowych innych państw członkowskich Unii oraz krajach trzecich. Rozbudowywana jest także infrastruktura magazynowa zbóż. Polscy producenci rolni mogli m.in. skorzystać ze wsparcia na budowę infrastruktury magazynowania, służącej zwiększeniu odporności gospodarstw rolnych na kryzysy. Trwa też współpraca z eksporterami, poszukiwanie nowych rynków zbytu dla producentów zbóż i nasion oleistych, którzy ponieśli straty. W związku z agresją Rosji na Ukrainę wprowadzono mechanizm pomocy do sprzedawanego zboża, rzepaku lub rzepiku. Część środków na tę pomoc, w wysokości ok. 69 milionów euro, Polska wynegocjowała z unijnej rezerwy rolnej.

Rolnicy, którzy sprzedali pszenicę, kukurydzę lub grykę w okresie od 1 grudnia 2022 r. do 14 kwietnia br. mogli składać wnioski o pomoc do końca czerwca. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zarejestrowała ponad 69 tysięcy wniosków o pomoc. Rolnicy, którzy sprzedali pszenicę lub grykę w okresie od 15 kwietnia do 15 lipca br., mogli składać wnioski do końca lipca br. I złożono tych wniosków ponad 117 tysięcy. Łącznie o wsparcie do sprzedanych zbóż ubiegało się ponad 186 tysięcy polskich rolników. W przypadku pozostałych gatunków zbóż, jak żyto, jęczmień, owies, pszenżyto, mieszanka zbożowa, jak również kukurydzy oraz nasion rzepaku lub rzepiku rolnicy, którzy je sprzedali w okresie od 1 grudnia 2022 r. do 15 lipca br., mogli składać od 1 czerwca do końca lipca wnioski. Ostatecznie do ARiMR wpłynęło 131,6 tysięcy wniosków.

I jeszcze na koniec podam, że w celu ustabilizowania sytuacji na rynku zbóż wprowadzono także mechanizm dopłat do nawozów i materiału siewnego, zwiększone dopłaty do paliwa i preferencyjne kredyty płynnościowe dla rolników z oprocentowaniem w wysokości 2%.

Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, na wstępie przedstawiłem tę informację. Jeżeli są wskazane dodatkowe informacje, to uprzejmie proszę o pytania.

PRZEWODNICZĄCY JERZY CHRÓŚCIKOWSKI

Dziękuję, Panie Ministrze, za dość obszerną informację. Myślę, że większość z nas jest świadoma, wie, ale dla ogółu trzeba przekazywać te informacje, bo są różne niepokoje i każdy próbuje wykorzystywać moment kryzysu na rynku zbóż, spowodowany wojną na Ukrainie i nadmiernym eksportem ukraińskiego zboża do Polski. Ale wiemy, że działania pana ministra zmierzają w tym kierunku już od początku, kiedy jeszcze nie był ministrem, a przewodniczącym komisji. Przecież pamiętamy, jak pan organizował spotkania związków, organizacji i nas jako komisji rolnictwa – sejmowej i senackiej. Jeździliśmy, spotykaliśmy się w Grupie Wyszehradzkiej i mówiliśmy o tym. Te wspólne działania spowodowały, że rząd polski miał odwagę zablokować wszystkie produkty, które wpływają z Ukrainy. Komisja Europejska zmieniła to, żebyśmy ustąpili... I wiemy doskonale, że nowe rozporządzenie,

które obowiązuje od 5 czerwca, narzuciło nam, że mamy uwolnić... Ale jest również decyzja, która pozwala na to, żeby do 15 września obowiązywał ten przepis zwalniający. W związku z tym, zaniepokojeni tym, co się może zdarzyć po piętnastym... My znamy, można powiedzieć, wypowiedzi publiczne pana ministra, jak również przedstawicieli rządu, głównie pana premiera, który mówił, że będzie robił wszystko, żeby Komisja Europejska jednak utrzymała to nasze stanowisko co najmniej do końca roku... My też naciskamy w terenie. Ale powiem tak: ostatnio są takie ostre działania Ukrainy czy wypowiedzi, że chcą uwolnienia. W związku z tym niepokoi nas to, czy Komisja Europejska podejmie te działania i przedłuży co najmniej do końca roku... Bo inaczej to nam zdestabilizuje i tak niskie ceny. Przecież ceny są w porównaniu do ubiegłego roku, a nawet w porównaniu do tego, co było 2 lata wstecz... Bo niby cena 2 lata wstecz była porównywalna, ale wiemy, że jest inflacja, wiemy, że rosną wszystkie koszty, czyli ta cena nie pokrywa się w pełni z naszymi oczekiwaniami i rolników. Stąd oczekujemy, że Komisja Europejska nie zepsuje nam rynku.

Rozmawiałem niedawno z panem marszałkiem. Pan marszałek był w Niemczech i dzisiaj mi powiedział, żeby panu ministrowi przekazał, że Niemcy są gotowi uruchomić swoje porty. Chodzi o to, żeby pan minister porozmawiał również z ministrem rolnictwa o tym, czy minister rolnictwa jest gotowy pomóc w imporcie, w przekazywaniu tego zboża do innych krajów. W związku z tym, że jest taka deklaracja, którą mi przekazał pan marszałek, to niech pan minister jednak skontaktuje się z ministrem Niemiec. Chodzi o to, żeby spróbowali również ten kanał solidarnościowy, o którym mówił... Chodzi o to, żeby to poszło poza nami. Bo my nie jesteśmy przeciwko przepuszczeniu zboża ukraińskiego przez Polskę. Wiemy, jaka jest trudna sytuacja. Ale chcemy to wspólnie... I te informacje, które padają w tej chwili... Jest dyskusja o dopłacie do przewozu ukraińskiego zboża. Chodzi o to, żeby jednak to się stało faktem, a nie było tylko propozycjami. Bo wiemy, że koszty transportu przez Polskę i jeszcze przez Niemcy, są przecież większe. W związku z tym Komisja Europejska musi zastosować ten mechanizm. A my nie możemy pozwolić na destabilizację rynku. Stąd to nasze stanowisko dzisiaj, senackiej komisji rolnictwa, które przygotowaliśmy i będziemy chcieli

zaprezentować. To, o czym ja już tu częściowo wspomniałem, jest w tym stanowisku.

Otwieram dyskusję.

Proszę, kto z kolegów, państwa senatorów chciałby zabrać głos? Panowie Senatorowie?

Proszę.

**SENATOR
ANTONI MĘŻYDŁO**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, ja mam takie pytanie. W związku z tym, że w informacji jest również mowa o dopłatach do zboża sprzedanego w zeszłym roku w podziale od grudnia do kwietnia i potem od kwietnia do 15 lipca, kiedy się składa te wnioski... Ja zetknąłem się z taką sytuacją... Była interwencja rolników, którzy twierdzili, że... Trzeba jeszcze pokazać to, że inaczej się chyba do 2017 r. rejestrowało spółki prawa handlowego, a inaczej po 2017 r. Wcześniej trzeba było rejestrować aktem notarialnym, czyli musiał być notariusz, a później można było elektronicznie te spółki skupujące zboże rejestrować, bez obecności notariusza. I sytuacja jest taka, że jeżeli ktoś sprzedał... Jeśli rolnicy sprzedali zboże podmiotowi, który był zarejestrowany tylko drogą elektroniczną i nie był przy tej rejestracji obecny notariusz, mimo że ci przedsiębiorcy są umieszczeni w KRS – KRS to się chyba mówi, tak? – to oni tych pieniędzy nie dostaną, tej dopłaty nie dostaną. Nie wiem, czy to jest fakt, czy nie. Ale jeszcze ci rolnicy weszli w spór, organizując się przy takich spółkach, żeby jednak te pieniądze otrzymać. I teraz: jak ministerstwo patrzy na ten problem? Czy taki jest fakt, że mają nie dostać? Na razie takie były zapowiedzi. Czy ci rolnicy otrzymają dopłaty, czy ich nie otrzymają? Mam nadzieję, że pan zrozumiał. Być może, ja trochę chaotycznie to przekazałem, ale taka jest sytuacja na rynku związana z tymi dopłatami. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
JERZY CHRÓŚCIKOWSKI**

Dziękuję.

Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos?

To po kolei.

(Senator Ryszard Bober: Ja tylko rozszerzę to pytanie.)

Proszę.

SENATOR
RYSZARD BOBER

Panie Przewodniczący, chodzi o podmioty powiązane. Jest rolnik, który produkuje zboże, i jest ktoś powiązany z nim kapitałowo, kto skupuje to zboże. I wiem, że problemy są na tej linii, że agencja nie uznaje ich jako gospodarstw w stosunku do podmiotu... No, to jest rozszerzenie pytania, które zostało zadane. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
JERZY CHRÓŚCIKOWSKI

Dziękuję.

Czy są jeszcze inne pytania? Chodzi o to, żeby już blokiem... Czy są głosy w dyskusji? Na razie nie ma.

Proszę, Panie Ministrze.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
LECH KOŁAKOWSKI

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Najpierw chcę się odnieść do słów pana przewodniczącego. Tak, polskie państwo, polska władza, polski rząd pomaga polskiej wsi i rolnikom. Chcę po raz kolejny przypomnieć, że od początku agresji Rosji na Ukrainę państwo polskie pochyliło się nad tym problemem i przeznaczyło na pomoc w związku z wojną kwotę 15 miliardów euro ze środków własnych, oczywiście po otrzymaniu zgody Komisji Europejskiej. Żadne inne państwo nie udzieliło pomocy o tej skali.

(Głos z sali: Miliardów złotych.)

Miliardów. A jak ja powiedziałem?

(Głos z sali: Euro.)

Oczywiście złotych.

Ale zdajemy sobie sprawę, że żadne inne państwo nie ponosi takich skutków, jak nasze jako państwo przyfrontowe, w tym polskie rolnictwo. Ta sytuacja wymagała i wymaga interwencji. I chcę jeszcze raz podkreślić, że polski rząd nigdy nie pozostawi rolników samych sobie. Ja rozumiem, że to, co widzimy w mediach... Często są nieuprawnione głosy czy, ośmielę się powiedzieć, głosy tych, którzy niewłaściwie analizują sytuację.

A sytuacja na rynkach jest naprawdę – słuchajcie, Państwo – trudna dla państwa przyfrontowego. I jeszcze raz chcę podkreślić, że minister Robert Telus wspólnie z piątką państw... Przypomnę: Polska, Słowacja, Rumunia, Węgry, Bułgaria – te państwa wychodzą naprzeciw problemom związanym z rynkami rolnymi, a w szczególności z rynkiem zbóż w tych państwach. Są kolejne, cykliczne spotkania. W najbliższym czasie minister rolnictwa Robert Telus będzie też interweniował na poziomie Unii Europejskiej w sprawie tego, aby przedłużyć ten okres po 15 września przynajmniej do końca roku. To jest bardzo ważne dla sytuacji rynków rolnych w Polsce i dla sytuacji polskich rolników. I jeszcze raz podkreślam: polski rząd nie pozostawi rolników samym sobie. Są działania finansowe z budżetu państwa, jak również są cykliczne interwencje na poziomie Komisji Europejskiej. W przyszłym tygodniu też będzie interwencja przedstawicieli tych państw.

Chcę też bardzo gorąco podziękować za informację o stanowisku resortu ministra rolnictwa Niemiec. Jest to bardzo oczekiwane wsparcie, gdyż porty Morza Północnego rzeczywiście mogą mieć bardzo istotny wpływ na zdjęcie milionów ton zboża ukraińskiego. Oczywiście jest mowa jedynie o tranzyście, o korytarzu solidarnościowym, o korytarzu transportowym.

Odnosnie do zgłaszanych w tej chwili tematów to poproszę bezpośrednio pana prezesa ARiMR i dyrektorów o uzupełnienie odpowiedzi na zadane pytania. Później ja jeszcze zabiorę głos.

PRZEWODNICZĄCY
JERZY CHRÓŚCIKOWSKI

Wyrażam zgodę.

Proszę, kto z...

ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU WSPARCIA KRAJOWEGO
W AGENCJI RESTRUKTURYZACJI
I MODERNIZACJI ROLNICTWA
JOANNA HELMANS

Joanna Helmans, zastępca dyrektora Departamentu Wsparcia Krajowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Szanowna Izbo!

Jeżeli chodzi o pomoc finansową udzielaną w ramach pomocy krajowej, to była ona udzielana wszystkim rolnikom, przedsiębiorcom

rolnym, którzy posiadali numer identyfikacyjny nadany w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności. To był pierwszy warunek. Drugi to bycie mikroprzedsiębiorstwem, małym albo średnim przedsiębiorstwem – w rozumieniu załącznika nr 1 do rozporządzenia Komisji Europejskiej nr 2022/2472 – które poniosło dodatkowe koszty w wyniku zakłóceń na rynku pszenicy, gryki lub kukurydzy, spowodowane agresją Rosji wobec Ukrainy, i które dokonało sprzedaży pszenicy, gryki lub kukurydzy podmiotom prowadzącym działalność w zakresie obrotu, skupu lub przetwórstwa zbóż, jak również podmiotom skupującym zboża w związku z prowadzoną przez te podmioty produkcją zwierzęcą od dnia 1 grudnia do dnia 14 kwietnia, a następnie, w kolejnym programie, od dnia 15 kwietnia do 15 lipca. I oczywiście dla producentów rolnych, którzy złożyli wnioski o przyznanie płatności w rozumieniu przepisów o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego w 2022 r. Takie są warunki dla beneficjentów tej pomocy.

Owszem, było jedno wykluczenie w naszym rozporządzeniu – że pomocy finansowej nie przyznaje się producentowi rolnemu będącemu jednocześnie podmiotem skupującym zboża w związku z prowadzoną przez ten podmiot produkcją zwierzęcą, w odniesieniu do sprzedaży danego rodzaju zbóż, które zostały zakupione przez ten podmiot. Czyli, dla przykładu, jeżeli mamy producenta zwierzęcego, który skupował pszenicę i oczywiście też miał pszenicę, to w takim przypadku nie dostawał on dopłaty z naszej pomocy do pszenicy, ale mógł dostać ją do innego rodzaju zbóż. To było jedno jedyne wykluczenie.

Z tym, o czym pan senator mówił, czyli z takimi zjawiskami, powiem szczerze, my się nie spotkaliśmy. Owszem, padały pytania, ale w takim przypadku, wydaje mi się, ta kwestia podlega indywidualnemu rozpatrzeniu. Po prostu każdy przypadek jest inny. To nie jest standardowa sytuacja, bo może się okazać, szczególnie przy podmiotach powiązanych, że mogą się one nie kwalifikować np. ze względu na zakres. Chodzi o warunek bycia mikroprzedsiębiorstwem, małym lub średnim przedsiębiorstwem. A więc jest to kwestia indywidualnego rozpatrzenia każdego wniosku. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
JERZY CHRÓŚCIKOWSKI**

Dziękuję.
Pan senator, proszę.

**SENATOR
ANTONI MĘŻYDŁO**

Czyli to, co pani prezes mówiła o tych...
(*Zastępca Dyrektora Departamentu Wsparcia Krajowego w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Joanna Helmans: Ja nie jestem prezesem, ja jestem tylko zastępcą dyrektora.*)

Aha, czyli to, co pani dyrektor mówiła na temat mikroprzedsiębiorstw, dotyczy podmiotów skupujących...

**ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU WSPARCIA KRAJOWEGO
W AGENCJI RESTRUKTURYZACJI
I MODERNIZACJI ROLNICTWA
JOANNA HELMANS**

Tak.
(*Senator Antoni Mężydło: To tak jest to rozwiązane.*)

To znaczy nie. Ten, kto... Przedsiębiorca rolny czy rolnik...

(*Senator Antoni Mężydło: Bo mi się wydawało...*)
...który składa wnioski. I on może być również...
(*Senator Antoni Mężydło: Mikroprzedsiębiorcą mógł być ten rolnik.*)

Tak, on musi być mikroprzedsiębiorcą, ale...

**SENATOR
ANTONI MĘŻYDŁO**

Nie, Pani Dyrektor, tu wyraźnie... Wie pani co, tu wyraźnie chodziło o producentów, czyli o rolników sprzedających podmiotowi, który był inaczej zarejestrowany. Chyba w 2017 r. była ta zmiana, że można było rejestrować podmioty...

**ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU WSPARCIA KRAJOWEGO
W AGENCJI RESTRUKTURYZACJI
I MODERNIZACJI ROLNICTWA
JOANNA HELMANS**

Nic nam o tym nie wiadomo. To nie ma znaczenia. Absolutnie nie ma to znaczenia.

(*Senator Antoni Mężydło*: Bo z tego, co pani powiedziała, nie wynika, że tak jest.)

To może jeszcze raz wytłumaczyć.

(*Senator Antoni Mężydło*: Nie wiem, ja bym chciał te sprawy z rolnikami jeszcze wyjaśnić)

No właśnie, warto by było wyjaśnić...

**SENATOR
ANTONI MĘŻYDŁO**

Ja rozumiem to, co pani mówiła, że nie dostanie ten podmiot skupujący, który produkował...

(*Zastępca Dyrektora Departamentu Wsparcia Krajowego w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Joanna Helmans*: Dokładnie.)

...zwierzęta z tego zboża. Jemu to nie przysługuje.

(*Zastępca Dyrektora Departamentu Wsparcia Krajowego w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Joanna Helmans*: Tak.)

To jest jakoś uzasadnione. Ja potrafię wymyśleć, dlaczego tak jest. No ale tutaj jest tylko ta formalna kwestia – inaczej zarejestrowany. I jak ten przedsiębiorca... Być może wtedy, kiedy oni u mnie interweniowali, jeszcze nie przysługiwało. Oni mieli takie informacje.

**ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU WSPARCIA KRAJOWEGO
W AGENCJI RESTRUKTURYZACJI
I MODERNIZACJI ROLNICTWA
JOANNA HELMANS**

Bardzo mi przykro. Myśmy się z takimi informacjami...

(*Senator Antoni Mężydło*: Dobra, ja tę sprawę wyjaśnię.)

...i pytaniami nie spotkali. Nie wpłynęło do nas jako do departamentu żadne takie pytanie...

(*Senator Antoni Mężydło*: Dla mnie to byłoby jakieś dziwactwo.)

No, dokładnie.

(*Senator Antoni Mężydło*: Od razu tak sobie pomyślałem, ale wie pani...)

To trzeba po prostu przeanalizować.

(*Senator Antoni Mężydło*: ...jak ktoś interweniuje w biurze, to trzeba to przyjąć z dobrodziejstwem inwentarza.)

Oczywiście.

(*Senator Antoni Mężydło*: Czyli że jest tak, jak mówili. Dobra, dziękuję bardzo.)

Proszę bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
JERZY CHRÓŚCIKOWSKI**

Panie Senatorze, wątpliwości proszę kierować indywidualnie... Myślę, że będziemy mieli okazję...

Czy są jeszcze pytania?

Proszę, pan senator Łyczak.

**SENATOR
JÓZEF ŁYCZAK**

Panie Ministrze! Panie Przewodniczący!

Ja mam 3 krótkie pytania.

Śluchają nas rolnicy. Może pan minister byłby łaskaw przybliżyć sprawę tego, na jakim etapie jest w tej chwili Fundusz Ochrony Rolnictwa. Bo nie ukrywam, że na ten fundusz liczą szczególnie ci rolnicy, nazwijmy, poszkodowani, którzy odstawili pszenicę, kukurydzę i nie otrzymali zapłaty. Wiem, że to zmierza w dobrym kierunku. Prawda? Czyli na jakim to jest etapie?

Kolejna sprawa, obiecana również tym, którzy trzymają jeszcze kukurydzę w rękawach, czyli dopłata 200 zł do tony.

I ostatnia rzecz, która miała pomóc firmom skupującym, to kredyt na 2%. Czy to już jest aktualne? Bo wiem, że do tej pory nie było zgody Komisji Europejskiej. No, ale może pan minister ma bardziej optymistyczne informacje. Dziękuję.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Lech Kołakowski*: Tu szczegóły przekaże pani dyrektor.)

**PRZEWODNICZĄCY
JERZY CHRÓŚCIKOWSKI**

Proszę.

**ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
BUDŻETU W MINISTERSTWIE ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
BEATA GAWLIK-PLISZKA**

Szanowni Państwo!

Po kolei.

Fundusz Ochrony Rolnictwa działa. Do 31 sierpnia trwa nabór wniosków od tych producentów rolnych, którzy nie otrzymali zapłaty w związku z upadłością podmiotów w ubiegłym roku. Ale mając na względzie to, że część producentów rolnych nie spełnia wymogów, żeby uzyskać pomoc z funduszu w bieżącym roku – bo są

podmioty, które mają problemy z płaceniem za skupioną kukurydzę – Rada Ministrów w ubiegłym tygodniu przyjęła zmianę rozporządzenia Rady Ministrów. Przewiduje ono uruchomienie dodatkowej pomocy dla producentów rolnych, którzy nie dostali zapłaty w związku z tym, że w stosunku do podmiotu, któremu sprzedali, jest prowadzone postępowanie restrukturyzacyjne czy likwidacyjne, czy upadłościowe. I teraz oni będą mogli się ubiegać o pomoc. Takie rozporządzenie zostało przyjęte przez Radę Ministrów. Jak tylko będzie opublikowane i ta pomoc zostanie notyfikowana do Komisji Europejskiej, bo musimy uzyskać notyfikację... Przewidujemy nabór wniosków do końca września, oczywiście jeżeli uda nam się, że tak powiem, uzyskać notyfikację Komisji Europejskiej. A więc to załatwiłoby nam sprawę również tych podmiotów, które, tak jak mówię, sprzedały, ale nie spełniają wymogów, żeby dostać pomoc z funduszu. One będą mogły ubiegać się ze środków agencji restrukturyzacji o taką pomoc.

(Senator Józef Łyczak: Ja wejdę w słowo...)

Ona będzie do 80% wartości netto lub brutto, w zależności od tego, czy podmiot się rozlicza, czy też się nie rozlicza z podatku VAT. A więc taka pomoc jest przewidziana.

**SENATOR
JÓZEF ŁYCZAK**

Ja tylko jedno dodam. Czyli należy rozumieć – bo to jasno trzeba tutaj przekazać – że po ukazaniu się nowego rozporządzenia, o którym pani dyrektor mówiła, praktycznie wszyscy poszkodowani rolnicy będą mogli się ubiegać?

**ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
BUDŻETU W MINISTERSTWIE ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
BEATA GAWLIK-PLISZKA**

Ci, którzy nie spełniali wymogów...

(Senator Józef Łyczak: Tak, o tym...)

...bo ci, którzy spełniali wymogi i złożyli wnioski, to jeszcze...

(Senator Józef Łyczak: I to jest bardzo istotne, bo o tym rozmawiają z nami często poszkodowani rolnicy, którzy są w bardzo trudnej sytuacji, na dożynkach, na tym święcie rolników...)

Z tym, że tu mówimy o kukurydzy – żeby nie było wątpliwości.

(Senator Józef Łyczak: Tak, o kukurydzy.)

Tylko o kukurydzy.

Tu jest jeszcze jedna ważna rzecz – takie jest rozwiązanie, że albo sprzedał bezpośrednio podmiotowi, który jest właśnie w restrukturyzacji, upadłości czy w likwidacji, albo sprzedał pośrednikowi, a on sprzedał tę kukurydżę takiemu podmiotowi. To taka pomoc będzie.

A jeśli chodzi o pomoc co do mokrej kukurydzy... Tak?

(Senator Józef Łyczak: Tak.)

Jeśli chodzi o pomoc co do mokrej kukurydzy, to ten program pomocowy został notyfikowany do Komisji Europejskiej. W ostatnich dniach dostaliśmy dodatkowe pytania z Komisji Europejskiej i w tej chwili jesteśmy w trakcie przygotowywania odpowiedzi w tym zakresie dla Komisji Europejskiej.

Jeśli chodzi o kredyty skupowe, to mamy zgodę Komisji Europejskiej, mamy zabezpieczone środki w planie finansowym agencji i na dniach będą... To znaczy w tej chwili jest tylko kwestia zawarcia umów przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z bankami, sfinalizowania tych umów. Jak tylko będą te umowy sfinalizowane, mogą być uruchamiane kredyty.

(Senator Józef Łyczak: Dobrze. Dziękuję.)

Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
JERZY CHRÓŚCIKOWSKI**

Czy są jeszcze jakieś głosy, pytania w dyskusji? Nie ma.

Szanowni Państwo, to pozwolę sobie odczytać propozycję naszego stanowiska, które zostało przez sekretariat wspólnie z nami przygotowane. Jest to oczywiście stanowisko z dnia dzisiejszego senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi do Komisji Europejskiej.

„W dniu 5 czerwca 2023 r. zostało wydane rozporządzenie wykonawcze KE (UE) 2023/1100, które wprowadziło środki zapobiegawcze dotyczące przywozu do Unii Europejskiej pszenicy, kukurydzy, nasion rzepaku i słonecznika pochodzących z Ukrainy. Unijny zakaz importu tych produktów rolnych do Polski, Bułgarii, Węgier, Rumunii i Słowacji został przedłużony do 15 września 2023 r.

W związku z tym, senacka Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi domaga się przedłużenia zakazu importu zboża ukraińskiego do Polski i krajów przygranicznych, co najmniej do końca 2023 r. Niekontrolowany napływ zboża z Ukrainy zdestabilizował sytuację na rynku zboża w Polsce. Niskie ceny w skupie, wypełnione magazyny powodowały, że polscy rolnicy nie byli w stanie konkurować z tanim surowcem z Ukrainy. Obecnie pojawiły się problemy z eksportem zboża. Główny koszt zniesienia ceł na produkty z Ukrainy poniosły kraje przygraniczne w tym Polska, a UE nie zrekompensowała w pełni poniesionych strat. Uważamy, że pomoc Ukrainie jest konieczna, ale nie może odbywać się kosztem polskich rolników. Pomoc Ukrainie musi być rozłożona sprawiedliwie między państwa członkowskie UE.

Korytarze Solidarnościowe powinny opierać się na rozbudowie koniecznej infrastruktury służącej przewożeniu towarów do innych krajów europejskich oraz państw trzecich obecnie i w perspektywie przyjęcia Ukrainy do UE. Słuszną propozycją jest dopłata ze środków unijnych do transportu ukraińskiego zboża do portów europejskich. Polska deklaruje pomoc w tranzycie, tak żeby zapewnić bezpieczeństwo żywnościowe Europy, Afryki i Bliskiego Wschodu.”

Myślę, że do tego, co już wcześniej mówiłem, do uzasadnienia, mogę dodać jeszcze, że chcemy rzeczywiście jednoznacznego wsparcia korytarzy solidarnościowych przez Komisję Europejską. Bo o tym się mówi już od ponad roku. I to powinno być ze środków Komisji Europejskiej, to powinno być wsparcie. A słowa, które tu wpisujemy, że Ukraina zmierza do wejścia do Unii Europejskiej... No, my rolnicy czujemy wyraźnie bardzo poważne zagrożenie, jeśli nie będzie rozbudowanej infrastruktury do eksportu zboża poprzez porty. Wiemy, że wojna trwa. Kiedy ona się skończy, nie wiemy. Nie ma na dzisiaj żadnych takich perspektyw. A koszty produkcji na Ukrainie są znacznie niższe od kosztów w Unii Europejskiej, a szczególnie w Polsce, jeśli patrzeć na nasze tereny. W związku z tym w perspektywie musimy już widzieć, że trzeba tę infrastrukturę przygotowywać, że trzeba będzie eksportować ukraińskie zboże z Unii Europejskiej, bo ono załaje całą Unię Europejską. Ja byłem na spotkaniach w Rzeszowie z panem ministrem i z komisarzami ds. rolnictwa. Minister rolnictwa Ukrainy mówił wtedy o 60 milionach t pszenicy

i o planach dotyczących 100 milionów t. Proszę państwa, to są ogromne ilości. Jeśli one by się przelewały tylko do Europy, to po prostu my nie mamy szans. Tym bardziej że – to trzeba powiedzieć jedno – nie są to uprawy europejskie, to są, bym powiedział, uprawy farmerskie, amerykańskie. I jeszcze może: to są tysiące albo nawet setki hektarów, które są uprawiane przez koncerny. Nie przez rolników, jak u nas, w Polsce czy w sąsiednich krajach. W związku z tym musimy już dzisiaj naciskać na to, żeby ta infrastruktura... Jeśli chce się przyjąć Ukrainę do Europy, to musimy przygotować wszystkie te infrastrukturalne rzeczy, bo inaczej po prostu Polska i kraje przygraniczne zostaną zalane zbożem. Jeśli dopuścimy w przyszłości Ukrainę do Unii Europejskiej, to będą takie same warunki, a przecież my nigdy nie spełnimy takich warunków konkurencyjnych jak Ukraina. Stąd nasz postulat, który jeszcze wnosimy, już mówiąc o perspektywie. Dziękuję za wysłuchanie.

Proszę, czy ktoś ma jakieś uwagi do tego dokumentu? Zresztą on chyba został rozdany.

Proszę, pan senator.

(*Senator Jacek Włosowicz: Dziękuję, Panie...*)

(*Głos z sali: Mikrofon proszę.*)

SENATOR

JACEK WŁOSOWICZ

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja mam jedną uwagę. W pierwszym akapicie mówimy o produktach pochodzących z Ukrainy, ale w drugim mówimy o zakazie importu zboża ukraińskiego do Polski. Proponowałbym zmianę, bo od razu wskazujemy na aspekt własnościowy tego zboża, a sądzę, że powinniśmy mówić o zbożu pochodzącym z Ukrainy, bo ono wcale nie musi być ukraińskie. I do końca tekstu już później, jak znowu mówimy o tanich surowcach z Ukrainy, to nie wskazujemy, że one własnościowo przynależą Ukrainie. Tak że ja bym miał propozycję, żeby „zboże ukraińskie” zamienić na „zboże pochodzące z Ukrainy”.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Brak nagrania*)

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Lech Kołakowski: Jest „zboża ukraińskiego”, a ma być „z Ukrainy”, tak?*)

(*Senator Jacek Włosowicz: Bo to zboże ma różnych właścicieli.*)

PRZEWODNICZĄCY
JERZY CHRÓŚCIKOWSKI

Myślisz o tym zdaniu, które mówi: „Niekontrolowany napływ zboża z Ukrainy” czy...

(*Głos z sali:* „Importu zboża pochodzącego z Ukrainy”.)

(*Głos z sali:* „Pochodzącego z Ukrainy”.)

„Pochodzącego” dopisać? Dobra.

(*Senator Jacek Włosowicz:* „Importu zboża pochodzącego z Ukrainy”.)

Dobrze. Rozumiem, że jest zgoda na to.

Proszę, Panie Ministrze.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
LECH KOŁAKOWSKI

Szanowny Panie Przewodniczący, jeżeli można...

Panie Przewodniczący, czy pan przewodniczący otrzymał uwagi ministerstwa rolnictwa?

PRZEWODNICZĄCY
JERZY CHRÓŚCIKOWSKI

Tak, otrzymałem i wprowadziłem. My tylko dyskutujemy, żeby zmienić na „pochodzącego z Ukrainy”. Taka jest propozycja.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
LECH KOŁAKOWSKI

Ale dalej jest też słowo „niekontrolowany”, a polskie inspekcje kontrolują.

PRZEWODNICZĄCY
JERZY CHRÓŚCIKOWSKI

No, ale my rozumiemy słowo „niekontrolowany” tak... Jeśli był nałożony kontyngent, to ta

ilość była kontrolowana, a jeśli nie ma kontyngentu, to jest niekontrolowany napływ.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Lech Kołakowski:* Bo inspekcje kontrolują.)

Ale tu nie chodzi o jakość. My nie mówimy o jakości, my mówimy o imporcie niekontrolowanej ilości – w tym sensie ja to rozumiem. Bo był kontyngent 1,5 miliona i on określał, ile można wpuścić do Europy, a teraz nie ma. Dlatego nam nie chodzi o jakość. Od jakości to wy macie inspekcję, która to sprawdza. Dlatego ja tego nie chcę zmieniać. Tu nie chodzi to, żeby mówić, że nie kontrolują. Tu chodzi o ilość.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dobrze.

A jeśli chodzi o drugą propozycję, to jest to szersze uzasadnienie. Nie wiem, czy jak zaczniemy rozpisywać się tak szeroko, jak ministerstwo proponuje, to... Ja proponowałbym, żeby...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

...zostawić to już bez rozpisywania. Bo wy to będziecie uzasadniać i robić...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Lech Kołakowski:* Senat decyduje.)

Bo jak za dużo napiszemy, to się to wszystko rozmydli. Tak że bylibyśmy za tym.

Jest wniosek kolegi, żeby głosować nad tym, z tą uwagą, która jest.

Czy są inne głosy? Nie.

W związku z tym zarządzam głosowanie.

Kto jest za przyjęciem stanowiska Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi do Komisji Europejskiej?

Dziękuję.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Jednogłośnie, 9 głosów za.

Przegłosowaliśmy.

Rozumiem, że to stanowisko zostanie wysłane do Komisji – do komisarza Wojciechowskiego, a jak nie do niego, to do pani przewodniczącej Ursuli von der Leyen. Tak że...

Czy są jeszcze jakieś inne dodatkowe rzeczy? Jeśli nie ma, to wyczerpaliśmy porządek obrad.

Dziękuję państwu, panu ministrowi i wszystkim za informację i za uczestnictwo.

Zamykam posiedzenie komisji.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy